

AGATA GRUDZIŃSKA

Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie, Polska

University of Maria Curie-Skłodowska in Lublin, Poland

e-mail: agata.grudzinska@mail.umcs.pl

<https://orcid.org/0000-0002-1791-3610>

Zasady ustroju sądownictwa w poglądach Aleksandra Mogilnickiego (1926–1929)

Wprowadzenie

Odzyskanie przez Polskę niepodległości było początkiem odbudowy kraju, jego administracji, sądownictwa i aparatu państwowego. Oddzielne ustawodawstwa obowiązujące na różnych terenach kraju były wyzwaniem dla prawników. Jednym z problemów była niejednolita struktura i ustrój sądownictwa¹. Opierał się bowiem na regulacjach prawnych byłych państw zaborczych, które były zmieniane i dostosowywane do potrzeb państwa polskiego². Na obszarze byłego Królestwa Polskiego działały sądy zwyczajne zwane sądami królewsko-polskimi, na które składały się cztery rodzaje sądów: sądy pokoju, sądy okręgowe, sądy apelacyjne oraz Sąd Najwyższy³. Sąd Najwyższy został powołany w 1917 r., ale jego ostateczny kształt organizacyjny określił dekret Naczelnika Państwa⁴.

¹ M. Materniak-Pawłowska, *Ustrój sądownictwa powszechnego w II Rzeczypospolitej*, Poznań 2003, s. 76–78.

² M. Materniak-Pawłowska, *Struktura polskich sądów powszechnych w latach 1917–1928*, „Czasopismo Prawno-Historyczne” 2001, t. 53, z. 1, s. 275–276.

³ Ibidem, s. 276. M. Materniak-Pawłowska, *Ustrój sądownictwa...*, s. 71; L. Krzyżanowski, *Sądownictwo powszechne w II Rzeczypospolitej (1917–1939). Założenia organizacyjne, budowa struktur, funkcjonowanie*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego” 2020, z. 4, s. 746 i n.

⁴ M. Materniak-Pawłowska, *Ustrój sądownictwa...*, s. 71. Przepisy tymczasowe o urządzeniu sądownictwa w Królestwie Polskim (Dz.Urz. Departamentu Sprawiedliwości Tymczasowej Rady Stanu Królestwa Polskiego z dnia 19 sierpnia 1917 r. Nr 1, Dział 1, poz. 1); dekret z dnia 8 lutego 1919 r. w przedmiocie ustroju sądu Najwyższego (Dz. P. P. 1919 r., Nr 15, poz. 199). Dekret uchylił

Prace nad ustrojem sądownictwa były prowadzone dwutorowo: w Komisji Kodyfikacyjnej oraz podczas prac sejmowej Komisji Konstytucyjnej nad ustawą zasadniczą⁵. Komisję Kodyfikacyjną powołano do życia ustawą z 3 czerwca 1919 r.⁶ 22 sierpnia 1919 r. Aleksander Mogilnicki został mianowany przez Naczelnika Państwa jej członkiem, następnie w listopadzie 1919 r. został wybrany na sekretarza Komisji Kodyfikacyjnej⁷, a 17 stycznia 1920 r. Komisja przyznała mu stanowisko sekretarza generalnego⁸. Wszedł również w skład Wydziału Karnego oraz Sekcji Postępowania Karnego⁹.

Był też aktywnym członkiem Podkomisji Ustroju Sądownictwa¹⁰, w której brał udział jako przedstawiciel Wydziału Karnego Komisji Kodyfikacyjnej, później był

regulację dot. Sądu Najwyższego zawarte w art. 8 Przepisów tymczasowych o urządzeniu sądownictwa w Królestwie Polskim.

⁵ M. Mohyluk, *Prawo o ustroju sądów powszechnych II Rzeczypospolitej*, Białystok 2004, s. 43.

⁶ Ustawa z dnia 3 czerwca 1919 r. o Komisji Kodyfikacyjnej (Dz.P. nr 44, poz. 315).

⁷ Regulamin Komisji Kodyfikacyjnej [w:] *Komisja Kodyfikacyjna Rzeczypospolitej Polskiej, Dział Ogólny* [dalej: K.K. Dz.Og.], t. I, z. 1, Warszawa 1920, s. 3–7.

⁸ Sprawozdanie z działalności Komisji Kodyfikacyjnej Rzeczypospolitej Polskiej za czas 3 czerwca 1919 do 31 maja 1920 r. [w:] K.K. Dz.Og., t. I, z. 2, Lwów 1925, s. 67. Szerzej: W. Szczygielski, *Aleksander Mogilnicki* [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. XXI, Wrocław 1976, s. 559–562.

⁹ K.K. Dz.Og., t. I, z. 3, Warszawa 1921, s. 99. Skład sekcji był następujący: Mieczysław Ettinger, Walenty Miklaszewski, Franciszek Nowodworski, Jan Nowotny, Zygmunt Rymowicz, Władysław Seyda, Edmund Krzymuski i Emil Stanisław Rappaport. Wielu członków Wydziału było adwokatami lub byłymi adwokatami, np. J. Nowodworski, E.S. Rappaport, Z. Rymowicz. Szerzej: Z. Krzemiński, *Udział adwokatów w pracach kodyfikacyjnych* [w:] D. Trapkowska (red.), *Tworzenie prawa w Polsce. Tradycja i współczesność, Studia i materiały*, Warszawa 2000, s. 63 i n. Mieczysław Ettinger (1886–1947) – polski adwokat, kodyfikator (J. Wisłocki, *Ettinger Mieczysław* [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. VI, Kraków 1948, s. 315–316). Walenty Miklaszewski – prof. UW, kodyfikator, działacz społeczny, jeden z założycieli GSW (K. Pol, *Poczet prawników polskich*, Warszawa 2000, s. 323–336). Zygmunt Rymowicz – adwokat, sędzia SN (W. Szyszkowski, *Rymowicz Zygmunt* [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. XXXIII, Wrocław–Warszawa–Kraków 1991–1992, s. 531–532). Edmund Krzymuski – prawnik, prof. UJ, specjalista prawa karnego (K. Pol, *Poczet prawników...*, s. 467–480).

¹⁰ K.K. Dz.Og., t. I, z. 2, s. 85. Oprócz Mogilnickiego z Wydziału Karnego do Podkomisji Ustroju Sądownictwa wybrano J. Nowotnego i W. Seydę, a z Wydziału Cywilnego – J. Glassa, W. Mańkowskiego i K. Stefko. Podkomisji przewodniczył S. Bukowiecki. Jan Nowotny (1876–1953) – prawnik, prof. UL i prof. UJ (K. Pol, *Poczet prawników...*, s. 866). Władysław Seyda – pierwszy prezes Sądu Najwyższego, prawnik, polityk, poseł na Sejm (D. Malec, *Sąd Najwyższy w latach 1917–1939* [w:] A. Korobowicz (red.), *Sąd Najwyższy Rzeczypospolitej Polskiej. Historia i współczesność. Księga jubileuszowa 90-lecia Sądu Najwyższego 1917–2007*, Toruń 2007, s. 138–139). Jakub Glass – sędzia, adwokat, notariusz, prokurator, wybitny cywilista i znawca prawa hipotecznego, przyczynił się do unowocześnienia prawa hipotecznego (J. Szeruda, *Jakub Glass* [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. VIII, Wrocław 1959–1960, s. 34–35). Wikroty Mańkowski – wiceprezes sądu Apelacyjnego w Poznaniu, członek Komisji Kodyfikacyjnej, referent projektu kpc (S. Grodzicki, *Komisja Kodyfikacyjna Rzeczypospolitej Polskiej*, „Czasopismo Prawno-Historyczne” 1981, t. 33, z. 1, s. 77). Kamil Stefko – prawnik, specjalista procesowego prawa cywilnego, prof. UL (H. Mądrzak, *Stefko Kamil* [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. XLIII, Kraków 2003, s. 269–271). Stanisław Bukowiecki – adwokat, ekonomista, publicysta,

również w nowej podkomisji wybranej w 1923 r., następnie Komisji Redakcyjnej i Komisji Językowej powstałej w 1924 r.¹¹ Mogilnicki wziął udział we wszystkich posiedzeniach Podkomisji Ustroju Sądownictwa¹². Podczas obrad Komisji Kodyfikacyjnej zostało stworzonych osiem projektów ustawy o ustroju sądów¹³. W lipcu 1926 r. ostatni projekt Komisji został przedstawiony Ministerstwu Sprawiedliwości i po wprowadzeniu w nim nielicznych poprawek – wycofany w lipcu 1926 r. z Sejmu przez Radę Ministrów¹⁴. W 1927 r. nowy projekt Komisji połączony z pragmatyką sędziowską opracowali Mogilnicki i Janusz Jamontt¹⁵. Ostateczną wersję projektu stworzyła komisja ministerialna powołana przez Stanisława Cara w sierpniu 1927 r.¹⁶ W październiku i w grudniu 1927 r. dokonano niewielkich zmian w projekcie, a 21 stycznia 1928 r. Rada Ministrów uchwaliła projekt, który stał się obowiązującym prawem 1 stycznia 1929 r.¹⁷

Podczas prac Komisji Kodyfikacyjnej Mogilnicki optował za stworzeniem ustawy o ustroju sądów, która najgłębiej wyrażała, precyzowała i zabezpieczała zasadę niezawisłości, nieusuwalności, nieprzenoszalności sędziów oraz przyznawała szeroki wpływ gronu sędziowskiemu na obsadzanie stanowisk w sądach. Zasada niezawi-

działacz polityczny i społeczny, minister sprawiedliwości w latach 1917–1918, prezes Prokuratury Generalnej RP w latach 1919–1939 (K. Pol, *Poczet prawników...*, s. 751–764).

¹¹ Oprócz Mogilnickiego w skład pierwszej podkomisji weszli także z Wydziału Karnego Komisji Kodyfikacyjnej: J. Nowotny, Z. Seyda, a z Wydziału Cywilnego Komisji Kodyfikacyjnej – J. Glass, W. Mańkowski i K. Stefko. Zygmunt Seyda – prawnik, działacz narodowy, publicysta, poseł do sejmu pruskiego i Sejmu II RP, związany z endecją (K. Pol, *Poczet prawników...*, s. 604). Druga podkomisja składała się z: S. Bukowieckiego (przewodniczący), J. Kałuźniackiego, J. Makarewicza, W. Prądyńskiego, E.S. Rappaporta, Z. Seydy (członkowie Wydziału Karnego) oraz J. Glassa, S. Gołąba, W. Mańkowskiego, A. Parczewskiego, K. Stefki, S. Wróblewskiego (członkowie Wydziału Cywilnego). Komisja Redakcyjna była złożona z: F.X. Fiericha, S. Bukowieckiego, E.S. Rappaporta i K. Stefki. Komisja językowa natomiast z: H. Konica, E. S. Rappaporta, K. Stefki i J. Jamontta. Henryk Konic – adwokat, publicysta, prof. prawa UW, red. naczelny GSW (K. Pol, *Poczet prawników...*, s. 567–582). Stanisław Wróblewski (1868–1938) – prawnik, prezes PAU, cywilista (ibidem, s. 765–784). Stanisław Gołąb – adwokat, prof. prawa UJ, cywilista (ibidem, s. 885).

¹² Posiedzenia odbyły się w dniach: 7–14 grudnia 1920 r., 2–4 kwietnia 1921 r., 18–24 czerwca 1921 r., 29 października – 2 listopada 1921 r., 16–24 stycznia 1923 r., 6–8 lutego 1923 r., 6–9 kwietnia 1923 r., 12–20 września 1923 r., 27 października – 3 listopada 1923 r., 25–30 listopada 1923 r., 21 marca 1924 r., 11–13 grudnia 1924 r.

¹³ M. Mohyluk, *Prawo o ustroju...*, s. 39.

¹⁴ Ibidem, s. 41; M. Materniak-Pawłowska, *Ustrój sądownictwa...*, s. 177.

¹⁵ M. Materniak-Pawłowska, *Ustrój sądownictwa...*, s. 177. Mogilnicki i Jamontt opracowali projekt na podstawie pragmatyki powstałej w rządzie i Komisji Prawniczej oraz projektu Komisji Kodyfikacyjnej (po poprawkach Ministerstwa Sprawiedliwości) wycofanego z obrad Sejmu w lipcu 1926 r. Janusz Jamontt – sędzia SN, kodyfikator, prof. WWP.

¹⁶ M. Materniak-Pawłowska, *Ustrój sądownictwa...*, s. 178. Stanisław Car – adwokat, minister sprawiedliwości, polityk (K. Pol, *Poczet prawników...*, s. 1097–1107).

¹⁷ Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 6 lutego 1928 r. Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz.U. Nr 12, poz. 93; dalej: pusp).

ści sędziowskiej zdaniem Mogilnickiego oznaczała wydanie wyroku, gdy „tylko ustawa, sumienie i okoliczności sprawy mogą stanowić podstawę jego wydania” i gdy „żaden zwierzchnik, czy to minister, czy prezes, czy sędzia wyższego sądu, nie ma prawa nakazywać, ani nawet zalecać sędziemu, żeby tak czy inaczej w sprawie orzekał”¹⁸. Wyraz swoich poglądów na zasady ustrojowe sądownictwa Mogilnicki dał, oprócz autorskiego projektu ustawy, w *Vota separata* do projektu Podkomisji Ustroju Sądownictwa¹⁹. W związku z poszanowaniem niezależności sędziów stwierdził, że zaproponowane w projekcie podkomisji rozwiązania prowadziły do dominacji administracji nad sądami²⁰. Zauważył, że podział władz na legislacyjną, wykonawczą i sądowniczą, a także oddzielenie „stanowiska sędziów od urzędników władzy wykonawczej” nie były przestrzegane podczas opracowywania projektu²¹.

Mogilnicki zdawał sobie sprawę z tego, że naruszenie zasady niezawisłości sędziowskiej będzie skutkowało ograniczeniem możliwości swobodnego orzekania przez przepisy oraz wpływy zewnętrzne. Prawo o ustroju sądów powszechnych z 1928 r. naruszało według Mogilnickiego zasadę niezawisłości, nieusuwalności i nieprzenoszalności sędziów, co będzie przedmiotem analizy w dalszej części artykułu. Krytyka wprowadzonego rozporządzenia była bezpośrednią przyczyną utraty przez Mogilnickiego stanowiska prezesa Izby Karnej SN, którym został 25 października 1924 r.²² Mogilnicki wraz z ówczesnym pierwszym prezesem Sądu Najwyższego W. Seydą i sześcioma innymi sędziami zostali przeniesieni w stan spoczynku w pierwszych miesiącach obowiązywania rozporządzenia²³. W książce pt. *Wspomnienia*, wydanej w 2008 r., Mogilnicki przedstawił także inne powody utraty stanowiska. Po pierwsze, zwrócił uwagę na to, że prezesi Sądu Najwyższego nie wskazali Stanisława Cara jako kandydata na komisarza wyborczego²⁴. Nowe wybory do Sejmu zaplanowano na 4 i 11 marca 1928 r. Aby mogły się odbyć, konieczne było

¹⁸ A. Mogilnicki, *Sędzia a urzędnik*, „Gazeta Sądowa Warszawska” 1931, nr 9, s. 116.

¹⁹ Komisja Kodyfikacyjna RP, Podkomisja ustroju sądownictwa, t. I, s. 165–184.

²⁰ Ibidem, s. 142–165.

²¹ Ibidem, s. 167.

²² A. Mogilnicki, *Wspomnienia*, Warszawa 2008, s. 169. Mogilnicki napisał, że mógł zostać sędzią SN już w 1919 r., jednak ustąpił miejsca Emilowi Stanisławowi Rappaportowi.

²³ D. Malec, *Sąd Najwyższy...*, s. 140.

²⁴ Ibidem, s. 216–217. Mogilnicki, zeznając w procesie brzeskim, skoncentrował się na dwóch oskarżeniach wobec władzy. Pierwsze dotyczyło krytyki rozporządzenia Prawo o ustroju sądów powszechnych. Drugie odnosiło się do wpływu rządu na Sąd Najwyższy w kontekście przedstawiania kandydatów na komisarza wyborczego. W zeznaniach wspominał o rozmowie z ministrem sprawiedliwości, który namawiał go, aby komisarzem wyborczym został Stanisław Car, ewentualnie sędziowie Witold Micheliś lub Feliks Dutkiewicz. Zebranie prezesów SN umieściło te nazwiska na liście potencjalnych kandydatów. Jednak premier Piłsudski w korespondencji do prezesa SN W. Seydy prosił o ponowne wskazanie osób, niekoniecznie pochodzących z grona sędziów. Wicepremier Kazimierz Bartel napisał list w podobnym duchu, lecz nie przyniosło to żadnych efektów. Wbrew obowiązującemu prawu na stanowisko głównego komisarza wyborczego wybrano S. Cara. Ibidem.

wyznaczenie generalnego komisarza wyborczego, którego prezydent powoływał z grona trzech osób zaproponowanych przez zgromadzenie prezesów Sądu Najwyższego. Piłsudski jednak wołał, by to jego człowiek objął to stanowisko. Ostatecznie wbrew przepisom to właśnie on został komisarzem wyborczym. Drugi powód był związany z uchwałą Sejmu, która znosiła dotychczasowy dekret prasowy z 1927 r., a nie została ogłoszona w publikacji urzędowej²⁵. Do Sądu Najwyższego wpłynęło wiele kasacji dotyczących tego tematu. Główne sprawy dotyczyły osób skazanych na podstawie dekretu, który ich zdaniem przestał obowiązywać. Mogilnicki w trakcie zeznań w sprawie brzeskiej stwierdził, że Car zwrócił się do niego o uznanie, iż mimo nieogłoszenia uchwały dekret stracił moc. 18 lutego 1928 r. Sąd Najwyższy podjął uchwałę, która podtrzymała dekret prasowy. Z relacji Mogilnickiego wynikało, że dopiero po zmianach w ustawie dotyczącej Dziennika Ustaw uchwała stała się publiczna, tj. 28 lutego 1930 r.²⁶

Wykazanie nadrzędności władzy wykonawczej nad sądowniczą Mogilnicki udowodnił, przedstawiając statystyki użytych w przepisach wyrazów. W krytycznym cyklu artykułów o pusp dokonał prostego porównania, z którego wynikało, że minister sprawiedliwości pojawił się 118 razy w Prawie o ustroju sądów powszechnych na 297 artykułów, Ministerstwo Sprawiedliwości 6 razy, natomiast w rozporządzeniu Prezydenta Rzeczypospolitej z 19 stycznia 1928 r. o organizacji i zakresie działania administracji ogólnej, składającej się ze 127 artykułów, minister spraw wewnętrznych pojawił się tylko 36 razy²⁷.

1. Zasady ustrojowe sądów przed i po uchwaleniu Konstytucji marcowej²⁸

Przed uchwaleniem Konstytucji na obszarze byłego Królestwa Polskiego obowiązywały zasady ustrojowe wprowadzone ukazem z dnia 3 marca 1875 r., ustawa o organizacji sądownictwa z dnia 20 listopada 1864 r. oraz Przepisy tymczasowe

²⁵ Rozporządzenie Prezydenta z dnia 10 maja 1927 r. o prawie prasowym (Dz.U. Nr 45, poz. 398). Do momentu, gdy nowy dekret wchodził w życie 8 czerwca 1927 r., wciąż obowiązywały przepisy z czasów zaborów. Na obszarze dawnego zaboru pruskiego stosowana była ustawa prasowa z 7 maja 1874 r., podczas gdy w byłym zaborze austriackim obowiązywała ustawa z 17 grudnia 1862 r., natomiast w dawnym zaborze rosyjskim obowiązywał dekret z 7 lutego 1919 r. do spraw tymczasowych przepisów prasowych.

²⁶ A. Grudzińska, *Przestępczość dzieci w myśli prawnej Aleksandra Mogilnickiego*, Lublin 2025, s. 28.

²⁷ A. Mogilnicki, *Niezawisłość sędziów w nowym ustroju sądowym*, odbitka z „Gazety Sądowej Warszawskiej” 1928, s. 23.

²⁸ Ustawa z dnia 17 marca 1921 r. Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej (Dz.U. Nr 44, poz. 267; dalej: Konstytucja marcowa).

o urządzeniu sądownictwa w Królestwie Polskim z 1917 r.²⁹ Pierwszy akt gwarantował wszystkim sędziom niezawisłość (różnie dla sędziów sądów ogólnych i sądów pokoju). Wybór sędziów ogólnych odbywał się w czasie ogólnych zebrań sędziów, ale nie wiązał on ministra, który miał dowolność wskazania kandydata na wolne miejsce, natomiast inne stanowiska sędziowskie obsadzano w drodze nominacji carskiej na wniosek ministra sprawiedliwości³⁰. Pewność stanowiska w ukazie została ograniczona, ponieważ z „ważnych przyczyn” można było usunąć sędziego³¹; zasadę nieprzenoszalności również, pozwalając przenieść sędziego z jednej miejscowości do innej bez jego zgody. Nieusuwalność sędziego także ograniczono, dopuszczając możliwość zwolnienia sędziego nie tylko na mocy wyroku sądowego (art. 55 ukazu)³².

Wprowadzone w 1917 r. tymczasowe przepisy o sądownictwie w Królestwie Polskim były aktem bardzo krótkim, który skupiał się na organizacji sądów, a nie na zasadach ustrojowych i gwarancjach niezawisłości sędziów³³. Jak pisał Grzegorz Ławnikowicz, w przypadku problematyki statusu sędziów „istotną rolę odegrały praktyka (zwyczaj) oraz inne akty”, m.in. Tymczasowa instrukcja ogólna dla sędziów byłego Królestwa Polskiego³⁴.

Mogilnicki w książce *Wspomnienia* podkreślił znaczenie stosowanego zwyczaju, który dotyczył mianowania sędziów w Sądzie Najwyższym, w sądach apelacyjnych i okręgowych spośród kandydatów wskazanych przez sądy. Zasada ta powstała na skutek wydanego w 1917 r. przez wicedyrektora Departamentu Sprawiedliwości W. Makowskiego okólnika i została uznana na obszarze całej niepodległej Polski, a w efekcie uchwalenia rozporządzenia z dnia 6 lutego 1928 r. stała się powszechnie obowiązującym prawem³⁵. Zdaniem Mogilnickiego wprowadzenie tego przepisu dawało rękojmię braku wpływu na sędziów ze strony władzy wykonawczej. Minister jako osoba z określonej opcji politycznej, niemająca często wiedzy na temat proponowanych kandydatów, musiała kierować się propozycjami sądów. Mogilnicki pisał: „Kilku ministrów prawie w jednobrzmiących słowach zaznaczało w mojej obecności, że zwyczaj wskazywania kandydatów przez sądy ratuje ich od nacisku partii”³⁶.

²⁹ M. Materniak-Pawłowska, *Ustrój sądownictwa...*, s. 74.

³⁰ G. Ławnikowicz, *Idea niezawisłości sędziowskiej w porządku prawnym i myśli prawniczej II Rzeczypospolitej*, Toruń 2009, s. 168.

³¹ Ibidem, s. 169

³² A. Korobowicz, *Sądownictwo Królestwa Polskiego 1876–1915*, Lublin 1995, s. 80.

³³ M. Materniak-Pawłowska, *Ustrój sądownictwa...*, s. 17–26.

³⁴ G. Ławnikowicz, *Idea niezawisłości...*, s. 171.

³⁵ „[...] sądy na posiedzeniach ogólnych połączonych wydziałów wybierają kandydatów tylko na urzędy sędziów w ścisłym znaczeniu tego wyrazu, przy tym w liczbie trzech na każdy opróżniony urząd [...]”. Dz.Urz. Departamentu Sprawiedliwości Ministerstwa Sprawiedliwości Tymczasowej Rady Stanu Królestwa Polskiego, 1917 nr 6 (4 XI), okólnik nr 22, s. 253.

³⁶ A. Mogilnicki, *Niezawisłość sędziów...*, s. 6.

Zasada niezawisłości bezpośrednio pojawiła się w Konstytucji marcowej, która w rozdziale IV uregulowała zasady ustrojowe sądów (art. 74–86), i została wyeksponowana³⁷, wskazując, że sędziowie są w sprawowaniu swego urzędu niezawisli i podlegają tylko ustawom (art. 77), natomiast orzeczenia nie mogą być zmieniane ani przez władzę ustawodawczą, ani wykonawczą³⁸. Niezawisłość sędziowska to podleganie sędziów tylko ustawom i ich nieusuwalność³⁹. Przesłanki usuwalności wskazał art. 78 Konstytucji, który złożenie, zawieszenie, przeniesienie sędziego na inne miejsce służbowe lub w stan spoczynku dopuszczał tylko na mocy orzeczenia sądowego i tylko w przypadkach przewidzianych w ustawach. Jednak „przeniesienie w inne miejsce lub w stan spoczynku” nie wymagało już orzeczenia sądowego, mogło zaś być podyktowane reorganizacją sądów dokonaną w drodze ustawy⁴⁰. Realizacja postanowień Konstytucji marcowej dotyczących sądownictwa była utrudniona. Wpływała na to sytuacja polityczna, majowy zamach stanu z 1926 r. i późniejsze wydanie tzw. noweli sierpniowej⁴¹. Sanacja zmierzała do usunięcia niewygodnych sędziów. Wprowadzony w 1928 r. przepis art. 248 rozporządzenia Prawo o ustroju sądów powszechnych dał jej do tego narzędzie. Wprowadził możliwość przenoszenia sędziów bez ich zgody lub w stan spoczynku w okresie reorganizacji sądów i właśnie ofiarą tego przepisu stał się Mogilnicki⁴².

2. Uwagi Mogilnickiego na temat Prawa o ustroju sądów powszechnych⁴³

2.1. Obsadzanie stanowisk sędziowskich

Zdaniem Mogilnickiego wpływ grona sędziowskiego na obsadzanie stanowisk w sądach powinien być jak najszerszy i stanowić fundament organizacji sądownictwa. Sądy wybierające kandydatów do awansu z sądów niższych miały bowiem dobrą wiedzę o umiejętnościach praktycznych, uzyskaną na podstawie wyroków i uzasadnień wydanych przez tego sędziego. Dla Mogilnickiego sąd wskazujący kandydata na

³⁷ Ibidem, s. 196.

³⁸ „Sędzia pod każdym względem powinien być niezależny” – tak stwierdzono w Sprawozdaniu stenograficznym ze 179 posiedzenia Sejmu Ustawodawczego 1920 r., l. 32–33 i 42.

³⁹ M. Dyjakowska, *Realizacja zasady trójpodziału władzy w Konstytucji Marcowej*, „Teka Komisji Prawniczej PAN Oddział w Lublinie” 2013, nr 9, s. 35.

⁴⁰ G. Ławnikowicz, *Idea niezawisłości...*, s. 198.

⁴¹ R. Jastrzębski, *Realizacja postanowień Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 17 marca 1921 r. w zakresie wymiaru sprawiedliwości*, „Krakowskie Studia z Historii Państwa i Prawa” 2023, z. 2, s. 219.

⁴² D. Malec, *Sądy w Konstytucji marcowej. Uwagi z okazji 100 rocznicy uchwalenia Konstytucji z 17 marca 1921 r.*, „Przegląd Konstytucyjny” 2021, nr 2, s. 22.

⁴³ Krytyczne analizy przepisów rozporządzenia podejmowali także inni prawnicy w tamtym czasie np. J. Jamontt, *Historia i krytyka rozporządzenia o ustroju sądów powszechnych*, Warszawa 1928.

stanowisko sędziego był „czynnikiem bezstronnym”, natomiast minister zależał od władzy⁴⁴. Jednocześnie doniosła i motywująca dla sędziów była świadomość możliwości awansu sędziowskiego na podstawie dokonań, a nie znajomości i zależności od władzy wykonawczej. Mogilnicki pisał, że: „nie na daremno jeden z uczonych francuskich powiedział: »Kto ma w ręku awans sędziego, ten ma i jego wyroki«”⁴⁵. Jak widać, obawiał się zależności wydawanych przez sędziów wyroków od władzy.

Jednak wprowadzona w pusep zasada przedstawiania kandydatów przez sąd dotyczyła tylko sędziów Sądu Najwyższego, sądów apelacyjnych i okręgowych. Natomiast sędziów grodzkich mianował minister według własnego uznania. Procedura ta obniżała powagę wymiaru sprawiedliwości, ponieważ – jak zauważył Mogilnicki – nawet „podporucznika mianuje Prezydent Rzeczypospolitej”⁴⁶. Sędzia grodzki, wydając wyrok w imieniu Rzeczypospolitej, powinien otrzymać nominację od głowy państwa, a nie od ministra. Trzeba podkreślić, że wszystkie wyroki były według prawa równe i nie było ważne, czy pochodzą od sędziego apelacyjnego, czy grodzkiego.

Następny krok mający na celu dalsze ograniczenie zasady niezawisłości sędziów dotyczył wpływu na wybór kandydatów do objęcia stanowisk sędziowskich. Minister miał prawo przedstawiania 1/5 liczby kandydatów określonej rocznie dla sądów apelacyjnych i sądów okręgowych w całym kraju. Mogilnicki nie widział możliwości dokładnego sprawdzania, czy minister nie przekroczył limitu, ponieważ nie prowadzono żadnych statystyk. Uważał, że taka ewentualność mogła stanowić dla ministra pokusę wprowadzania „swoich” sędziów tam, gdzie sądy są nieprzychylnie aktualnie rządzącym, a regularne korzystanie z tego uprawnienia mogło skutkować tym, że w większości sądów będą zasiadać sędziowie z danej opcji politycznej. Następstwem takich działań był negatywny wpływ na wewnętrzne stosunki w sądownictwie oraz powstanie dwóch rodzajów sędziów: wybranych przez sądy oraz narzuconych przez ministra. Mogilnicki uważał więc, że powstanie antagonizm, który rozszerzy się na stosunki między sądami a ministerstwem. Sądził, że minister „zamiast bronić niezależności sądów od wpływów politycznych, [...] zacznie te wpływy do sądów wprowadzać”⁴⁷.

Mogilnicki był przeciwnikiem wprowadzenia konkursów na stanowiska sędziowskie w Sądzie Najwyższym. Uważał, że konkursy są zbędne, niepoważne i nie „licują [...] z powagą tego stanowiska”⁴⁸. Stanowisko leśniczego, szofera, dyrektora fabryki mogło być obsadzane w ten sposób, ale nie stanowisko sędziowskie. Do takiego konkursu mógł zgłosić się każdy odpowiadający wymogom przewidzianym

⁴⁴ A. Mogilnicki, *Niezawisłość sędziów...*, s. 8.

⁴⁵ Ibidem.

⁴⁶ Ibidem, s. 9.

⁴⁷ Ibidem, s. 11.

⁴⁸ Ibidem, s. 12.

w art. 82 rozporządzenia⁴⁹. Dodatkowym warunkiem był obowiązek posiadania pięciu lat praktyki w przypadku ubiegania się o stanowisko sędziego w sądzie apelacyjnym, okręgowym i w Sądzie Najwyższym. Stosowanie tego przepisu zostało jednak zawieszono, więc również osoba po aplikacji bez praktyki mogła zgłosić się do konkursu. Autor bardzo nad tym ubolewał. Jego zdaniem wpływ ministra na młodego sędziego mógł być ogromny, a na liście kandydatów do objęcia stanowisk sąd nie wskazywał, którego popierał. Lista była bowiem układana alfabetycznie i przesyłana ministrowi. Skutkiem tego rozwiązania na liście ostatecznie znajdowało się pięciu kandydatów wybranych przez zgromadzenie ogólne Sądu Najwyższego, a pozostałych dwudziestu zgłoszonych było w wyniku konkursu. Następnie zgromadzenie ogólne z listy rocznej wskazywało trzech kandydatów i taką listę na wolne stanowiska przesyłano ministrowi, który miał dowolność mianowania kandydatów wskazanych przez Sąd Najwyższy albo z listy rocznej. Zdaniem Mogilnickiego lista ułożona w porządku alfabetycznym była mało przejrzysta. Dla ministra powinna być bowiem istotna opinia sądu o kandydatach. W przypadku listy alfabetycznej minister nie wiedział, który kandydat według SN najbardziej nadawał się do objęcia wolnego stanowiska sędziowskiego. Mogilnicki pisał, że wprowadzenie takich rozwiązań miało na celu „sparaliżowanie wpływu Sądu Najwyższego” na wybór sędziów⁵⁰. Należy zgodzić się z opinią Doroty Malec, że „jego [Mogilnickiego – A.G.] uwagi można uznać za reakcję na kolejny dowód swoistej walki politycznej z najwyższą magistraturą sądową”⁵¹.

Wybór prezesów i wiceprezesów sądów, ale bez zastosowania procedury opisanej wyżej, także budził sprzeciw Mogilnickiego. Wprowadzono bowiem całkowitą dowolność nominowania prezesów sądów przez ministra, bez opinii zebrania ogólnego danych sądów. Zawieszono również wymóg posiadania przez kandydata pięcioletniej praktyki na okres pięciu lat. Zdaniem Mogilnickiego mogło to doprowadzić do sytuacji, że prezesem sądu mógł zostać mało doświadczony sędzia, tylko na podstawie przychylności ministra. Przepisy, które miały obowiązywać po okresie przejściowym, również miały wiele ograniczeń działających na niekorzyść polskiego sądownictwa.

⁴⁹ Art. 82 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 6 lutego 1928 r. Prawo o ustroju sądów powszechnych stanowił: „Na stanowisko sędziego może być mianowany ten, kto: a) posiada obywatelstwo polskie i korzysta w pełni z praw cywilnych i obywatelskich; b) jest nieskazitelnego charakteru; c) ma dwadzieścia pięć lat ukończonych; d) włada językiem polskim w mowie i piśmie; ukończył uniwersyteckie studia prawnicze z przepisnymi w Polsce egzaminami; e) odbył aplikację sądową; f) złożył egzamin sędziowski”.

⁵⁰ A. Mogilnicki, *Niezawisłość sędziów...*, s. 15.

⁵¹ D. Malec, *O niezawisłości sędziowskiej w Drugiej Rzeczypospolitej. Uwagi na marginesie pracy Aleksandra Mogilnickiego „Niezawisłość sędziowska w nowym ustroju sądowym”* [w:] A. Lityński, M. Mikołajczyk, T. Adamczyk, A. Drogoń, W. Organiściak (red.), *Państwo, prawo, społeczeństwo w dziejach Europy Wschodniej. Księga jubileuszowa dedykowana Profesorowi Józefowi Ciągwie w siedemdziesięciolecie urodzin*, Katowice–Kraków 2009, s. 455.

Rozporządzenie wprowadziło możliwość ubiegania się o stanowisko prezesa lub wiceprezesa sądów okręgowych i apelacyjnych dla osób, które „przesłużyły trzy lata w piątym lub sześć lat w szóstym [dla sądów apelacyjnych – sześć lat w piątym i sześć lat w szóstym – A.G.] stopniu służbowym, jako urzędnik ministerstwa sprawiedliwości, prokuraturii generalnej lub »innych działów administracji państwowej, w których służba może dać odpowiednie przygotowanie do sprawowania urzędu sędziowskiego i prokuratorskiego, a które ustali rozporządzenie Rady Ministrów«⁵². Urzędnik niebędący nigdy sędzią ani prokuratorem mógł zatem zostać prezesem lub wiceprezesem tych sądów, jeśli tylko w swojej pracy miał do czynienia z „czynnościami o charakterze prawniczym”⁵³. Zdaniem Mogilnickiego dawało to pole do nadużyć, ponieważ osoba, która kilkanaście lat temu miała wcześniej styczność z takimi czynnościami i odpowiedni staż pracy, mogła zostać mianowana prezesem sądu okręgowego lub apelacyjnego. W chwili wejścia w życie pusp w Sądzie Najwyższym i w sądach apelacyjnych nie było możliwości bezpośredniego objęcia stanowiska prezesa lub wiceprezesa przez urzędników, ponieważ mogli nimi zostać sędziowie lub prokuratorzy Sądu Najwyższego, prezes lub prokurator sądu apelacyjnego i sędzia lub prokurator Najwyższego Sądu Wojskowego. Zdaniem Mogilnickiego objęcie stanowiska prezesa Sądu Najwyższego przez urzędnika państwowego wymagało tylko więcej czasu i było jak najbardziej realne.

Odstępstwa od zasady niezawisłości sędziowskiej stanowiły także przepisy, które były wyrazem przewagi administracji nad sędziami. Szerokie uprawnienia miał nie tylko minister sprawiedliwości, ale także urzędnicy i prezesi sądów. Zdaniem Mogilnickiego prezes do tej pory był *primus inter pares*, a teraz stał się przełożonym⁵⁴.

Wprowadzono też nieznaną wcześniej na obszarze byłego zaboru rosyjskiego organ – kolegium administracyjne⁵⁵. Nadano mu uprawnienia zgromadzenia ogólnego w przypadku braku kworum⁵⁶. Mogilnicki zwrócił uwagę, że działalność kolegium administracyjnego, z nieznanych przyczyn, miała większe zaufanie władzy od zgromadzeń sądów⁵⁷. Organ ten miał wiele możliwości wywierania nacisku na

⁵² A. Mogilnicki, *Niezawisłość sędziów...*, s. 16.

⁵³ Ibidem.

⁵⁴ Ibidem, s. 23.

⁵⁵ Art. 48 pusp stanowił: „Najpóźniej w listopadzie każdego roku zgromadzenie ogólne Sądu Najwyższego, sądu apelacyjnego oraz sądu okręgowego wybiera na rok następny ze swego grona dwóch członków i dwóch zastępców do kolegium administracyjnego, w którego skład wchodzi ponadto — prezes sądu, jako przewodniczący, oraz powołani przez niego dwaj członkowie zgromadzenia ogólnego”.

⁵⁶ Kworum w Sądzie Najwyższym stanowiła przynajmniej połowa jego członków, a w sądzie apelacyjnym i okręgowym było to 2/3 jego członków (art. 49 pusp).

⁵⁷ A. Mogilnicki, *Niezawisłość sędziów...*, s. 29. Pisał: „Co za nadzwyczajne zaufanie do tego kolegium i jaki szczególny brak zaufania do zgromadzenia ogólnego, które może być tak niesforne, że nie będzie się zbierało albo będzie się opóźniało z rozstrzygnięciami terminowymi”.

sędziów w postaci: odsuwania od wyrokowania, udzielania urlopu wypoczynkowego w niedogodnym dla sędziego terminie, pomijanie przy awansach⁵⁸.

Dodatkowo rozporządzenie wprowadziło możliwość wyznaczania przez ministra dowolnego sędziego na stanowisko zastępcy kierownika sądu apelacyjnego, okręgowego lub grodzkiego, jeśli kierownik nie mógł sprawować swojej funkcji co najmniej przez sześć tygodni. Mogilnicki uważał, że wprowadzenie takiego rozwiązania dało ministrowi ogromne możliwości wpływu na sądy. Kiedy sędziowie-zastępcy kierownika nie liczyli się „z wymaganiami ministra” i „sądzili tylko według ustawy i sumienia”, mogli być wymienieni przez władzę.

2.2. Pewność stanowiska

Konstytucja marcowa wprowadziła zasadę nieusuwalności i nieprzenoszalności sędziów⁵⁹. Jednak rozporządzenie Prawo o ustroju sądów powszechnych wprowadziło szereg przepisów stanowiących zdaniem Mogilnickiego obejście wskazanego artykułu ustawy zasadniczej, a ponadto było z nią sprzecznych. Prezydent miał prawo przeniesienia, zmiany okręgu sądowego, a nawet zmiany siedziby sądu, co odbywało się na mocy wydanego przez niego rozporządzenia. Zdaniem Mogilnickiego przeniesienie stałe lub czasowe siedziby sądu powodowało także zmianę miejsca służbowego sędziów, ponieważ zgodnie z rozporządzeniem sędzia powinien mieszkać w siedzibie sądu⁶⁰.

Dzięki tym przepisom każdego sędziego można było zmusić do zrzeczenia się stanowiska. Mogło do tego dojść przez kilkakrotne przeniesienie siedziby sądu, a co za tym idzie – ciągłą zmianę miejsca zamieszkania sędziego, a to z kolei mogłoby wpłynąć na ferowane przez niego wyroki⁶¹. Władza wykonawcza miała tym samym ogromny wpływ na wymiar sprawiedliwości. Nie należało również zapominać o konsekwencjach zrzeczenia się stanowiska przewidzianych w rozporządzeniu. Powodowało to także rezygnację m.in. z uposażenia emerytalnego (art. 113).

⁵⁸ K. Nowicki, *Niezależność sądu oraz niezawisłość sędziowska w sprawach karnych w okresie rządów autorytarnych i totalitarnych w Polsce*, „Studia nad Autorytaryzmem i Totalitaryzmem” 2021, nr 2, s. 396.

⁵⁹ Art. 78 Konstytucji marcowej: „Sędzia może być złożony z urzędu, zawieszony w urzędowaniu, przeniesiony na inne miejsce urzędowania lub w stan spoczynku wbrew jego woli jedynie mocą orzeczenia sądowego i tylko w wypadkach w ustawie przewidzianych. Przepis ten nie dotyczy wypadku, gdy przeniesienie sędziego na inne miejsce lub w stan spoczynku jest wywołane zmianą w organizacji sądów, postanowioną w drodze ustawy”.

⁶⁰ Art. 2 § 2, 103 i 123 pusp.

⁶¹ A Mogilnicki, *Niezawisłość sędziów...*, s. 20. Mogilnicki skonstatował zmiany w następujący sposób: „Łatwo sobie wyobrazić, jak silny wpływ władza wykonawcza może mieć na wyroki zwłaszcza sędziów grodzkich, którym w każdej chwili będzie groziło przeniesienie wraz z całym sądem (częstokroć jednoosobowym) do jakiegoś zapadłego kąta, np. na Kresach Wschodnich, pozbawionego mieszkań i najprymitywniejszych warunków kulturalnych”.

Kolejne przepisy dające władzy wykonawczej nieograniczone możliwości przenoszenia sędziów dotyczyły ustanawiania siedziby dla sędziów sądu okręgowego, jako sędziów śledczych, poza siedzibą danego sądu, a także tworzenia wydziałów zamiejscowych. Takie uprawnienie przepisy dawały ministrowi sprawiedliwości w trybie wydanego przez niego rozporządzenia. Mogilnicki był zdania, że taką możliwość miał minister tylko za zgodą sędziego. Jednak rozwiązanie to nie było przewidziane wprost, dlatego nieograniczona była zdolność do interpretowania tych przepisów przez ministra⁶².

Mogilnicki podkreślał, że przenoszenie sędziów lub przeniesienie w stan spoczynku zgodnie z Konstytucją mogło nastąpić jedynie po spełnieniu trzech przesłanek (art. 78): 1) musiała nastąpić zmiana organizacji sądów, 2) musiała zająć na mocy wydanej ustawy, 3) przeniesienie sędziego musiało nastąpić w wyniku tych zmian. Bez wskazanych zmian nie można było przenieść sędziego bez jego zgody na inne miejsce ani w stan spoczynku. Według Mogilnickiego reorganizacja sądów pozwalająca na zastosowanie art. 78 Konstytucji odnosiła się tylko do sądów pokoju na obszarze byłej dzielnicy rosyjskiej. Posp wprowadziło możliwość przenoszenia wszystkich sędziów bez ich zgody do innego sądu lub w stan spoczynku. Jedynie terminy różniły się dla poszczególnych sądów⁶³. Stanowiło to widoczną i bezpardonową sprzeczność z art. 78 Konstytucji. Prawo o ustroju sądów nie gwarantowało stanowiska równorzędnego ani wyższego, toteż sędzia Sądu Najwyższego mógł zostać przeniesiony na stanowisko sędziego grodzkiego.

Wpływ egzekutywy na wymiar sprawiedliwości dał się również zauważyć w możliwościach reorganizacji sądów grodzkich przez 10 lat od dnia wejścia w życie rozporządzenia (art. 270)⁶⁴. Mogilnicki był zdania, że takie rozwiązanie podważało zasadę niezawisłości sędziów i wpływało ujemnie na działalność sądów⁶⁵. Według niego tak długi czas reorganizacji powodował niepewność zajmowanego stanowiska, co mogło prowadzić do wydawania wyroków zgodnie z linią władzy lub przeciwnie.

⁶² Art. 5 § 2 w zw. z art. 102 pusp: „Minister Sprawiedliwości może w drodze rozporządzenia ustanowić siedziby dla sędziów sądu okręgowego, jako sędziów śledczych, poza siedzibą tegoż sądu”.

⁶³ Art. 284 § 1 pusp: „W wykonaniu niniejszego prawa władza mianująca może — sędziów Sądu Najwyższego w ciągu trzech miesięcy, sędziów apelacyjnych w ciągu roku, a sędziów okręgowych i grodzkich w ciągu dwóch lat od dnia wejścia w życie niniejszego prawa przenosić bez ich zgody do innego sądu lub w stan spoczynku. Kierowników sądów można również mianować bez ich zgody sędziami w sądach bezpośrednio wyższych, z zachowaniem uposażenia przynajmniej w dotychczasowej wysokości”.

⁶⁴ Art. 270 pusp: „Minister Sprawiedliwości dokona w drodze rozporządzenia pierwszego ustalenia siedzib i okręgów sądów grodzkich na obszarze całego Państwa, a na obszarze sądów apelacyjnych w Warszawie, Lublinie i Wilnie władny jest w ciągu lat dziesięciu od dnia wejścia w życie niniejszego prawa tworzyć i znosić sądy grodzkie, zmieniać ich siedziby i okręgi, tudzież przekazywać rozpoznawanie spraw karnych, należących do właściwości sądów grodzkich, jednemu sądowi grodzkiemu dla kilku okręgów tych sądów”.

⁶⁵ A. Mogilnicki, *Niezawisłość sędziów...*, s. 36.

Skutkiem zmian wyprowadzonych rozporządzeniem było obniżenie powagi sądów, całego wymiaru sprawiedliwości, jak również „obniżenie poziomu prawnego i moralnego”, a także etycznego⁶⁶. Mogilnicki podkreślił: „Nie było jeszcze w historii wypadku, żeby rząd, który dążył do ograniczenia niezawisłości sądów, sam tego później nie żałował”⁶⁷.

2.3. Prawa i obowiązki sędziów

Niezbędną regulacją według Mogilnickiego było rozwinięcie w rozporządzeniu zasady immunitetu sędziowskiego, która znajdowała się w Konstytucji z 1921 r. Wątpliwości budził do tej pory brak wskazania konkretnego sądu, który miał wyrażać zgodę na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej i na pozbawienie wolności sędziów. Rozporządzenie wypełniło tę lukę i sądem władnym podejmować tego rodzaju decyzje został uznany sąd dyscyplinarny (art. 81 pusp). Dodatkowo przepis ten określił, co oznaczała odpowiedzialność karna, która objęła odpowiedzialność sądową i administracyjno-karną.

Kolejnym krytykowanym rozwiązaniem było upublicznianie orzeczeń dyscyplinarnych, co wskazywało na „chęć podporządkowania wyroków sądowych chwilowemu kursowi politycznemu”⁶⁸. Zgodę na upublicznienie wyroku wydawać miał każdorazowo minister sprawiedliwości. Mogilnicki kreślił czarny scenariusz wpływu władzy wykonawczej na wydawane wyroki przez niezawisłych sędziów.

Rozporządzenie regulowało też inne prawa sędziów, jednak zdaniem Mogilnickiego obowiązki, jakie narzucono sędziom, były o wiele bardziej rozbudowane. Zgodnie z art. 114 § 1 rozporządzenia sędzia grodzki miał prawo do pięciodniowego, inni zaś sędziowie — do sześciodniowego wypoczynku w każdym roku kalendarzowym, w zasadzie w okresie ferii sądowych, a ponadto ze szczególnie ważnych powodów mógł uzyskiwać zwolnienie od zajęć na określone terminy. Przepis ten dotyczył dwóch odrębnych uprawnień sędziów – prawa do wypoczynku oraz zwolnienia od zajęć. Urlop był udzielany za zgodą kolegium administracyjnego w przypadku sędziów danego sądu, natomiast za zgodą prezesa sądu okręgowego w stosunku do sędziów grodzkich, a prezesów sądów apelacyjnych wobec prezesów sądów okręgowych, ministra sprawiedliwości wobec prezesów sądów apelacyjnych oraz pierwszego prezesa Sądu Najwyższego. Zdaniem Mogilnickiego takie uregulowanie tej kwestii powodowało możliwości wpływu „nawet na wyrokowanie innych sędziów przez odpowiednie zonglowanie terminami zwolnienia od zajęć”⁶⁹. Widział

⁶⁶ Ibidem, s. 37.

⁶⁷ Ibidem, s. 39.

⁶⁸ Ibidem, s. 30–31.

⁶⁹ Ibidem, s. 27. Przez „zwolnienie od zajęć” rozumiał prawo do wypoczynku, jak i zwolnienie od zajęć, o którym mowa w części drugiej zdania art. 114 § 1 pusp.

takie zagrożenie w tym, że pięcioosobowe kolegium mogło mieć przewagę prezesa i członków wybranych przez niego i dobrowolnie decydować o terminach urlopów sędziowskich i zwolnień⁷⁰. Ponadto zgoda ministra sprawiedliwości na skorzystanie ze swego prawa przez prezesów sądów apelacyjnych i pierwszego prezesa Sądu Najwyższego powodowała *de facto* ich zależność służbową od władzy wykonawczej, co zdaniem Mogilnickiego naruszało zasadę trójpodziału władzy⁷¹.

Zachowanie tajemnicy sędziowskiej, jako jeden z podstawowych obowiązków sędziego, mogło być uchylone za zgodą ministra sprawiedliwości⁷². Autor nie mógł zrozumieć, dlaczego właśnie władza wykonawcza, a nie sąd czy zgromadzenie ogólne danego sądu, miała przyznane takie kompetencje. Ewidentnie był to wyraz większego zaufania sprawujących władzę do urzędników niż do niezawisłych sędziów.

Przepisy umożliwiły także uchylanie zarządzeń sądu przez ministra i prezesów sądów. Mogilnicki podkreślił, że nadzór wkracza w dziedzinę procesową, ponieważ art. 72 § 1 dotyczy niewłaściwych zarządzeń sądów, a § 3 – uchybień sędziów⁷³. Jednym z kryteriów była ocena zgodności wydanych zarządzeń z prawem lub regulaminem⁷⁴. Uprawnienie zmiany zarządzeń było ograniczone niejasnym i nieostrym stwierdzeniem „nienaruszania niezawisłości sędziowskiej”. Autorytarna ocena przelożonych wydanych zarządzeń nie podlegała żadnej weryfikacji, nie było od niej odwołania. Mogilnicki zauważył, że „na pierwszy rzut oka [...] ustawodawca miał tu na myśli uchylanie tylko zarządzeń natury ściśle administracyjnej”⁷⁵.

Dla stabilności orzeczeń i dobra wymiaru sprawiedliwości istotny był okres wykonywania pracy sędziego uprawniający do awansu. Rozporządzenie jednak zawiesiło

⁷⁰ Prezesem sądu mogła zostać osoba nominowana przez ministra sprawiedliwości, bez opinii zgromadzenia ogólnego sądu.

⁷¹ Mogilnicki dowodził, że stanowisko pierwszego prezesa Sądu Najwyższego zostało przez ten przepis zdegradowane i w zasadzie było niższe od ministra sprawiedliwości. Uważał, że był to błąd i odwoływał się do tablicy uposażeń, która zrównywała uposażenie pierwszego prezesa Sądu Najwyższego z Prezesem Rady Ministrów. Szerzej na temat uposażenia sędziów: G. Ławnikowicz, *Idea niezawisłości...*, s. 256–259.

⁷² Art. 120 § 3 pusp stanowił: „Od obowiązku zachowania tajemnicy może zwolnić sędziego tylko Minister Sprawiedliwości”.

⁷³ Ibidem. Art. 72 pusp stanowił: „Osoby powołane do nadzoru (art. 65, 70, 71) mają prawo żądać wyjaśnień, wglądać w czynności i usuwać oczywiste usterki, oraz z powodu dostrzeżonych przewinień kierować sprawę do sądu dyscyplinarnego, nadto Minister Sprawiedliwości oraz prezesi, co do sądów podległych ich nadzorowi, mają prawo uchylać zarządzenia niezgodne z prawem lub regulaminem. § 2. Osoby powołane do nadzoru mogą być obecne na rozprawie, toczącej się przy drzwiach zamkniętych. § 3. Kierownicy sądów, w granicach służącego im nadzorowi, tudzież Minister Sprawiedliwości mogą, w razie dostrzeżenia uchybienia, zwrócić uwagę na niewłaściwość postępowania lub je wytknąć oraz żądać usunięcia skutków uchybienia. § 4. Nadzór nie może wkraczać w dziedzinę, w której w myśl art. 77 Konstytucji sędziowie są niezawisli”.

⁷⁴ Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 24 grudnia 1928 r., regulamin ogólny wewnętrzznego funkcjonowania sądów apelacyjnych, okręgowych i grodzkich (Dz.U. Nr 104, poz. 935).

⁷⁵ A. Mogilnicki, *Niezawisłość sędziów...*, s. 26.

wymóg posiadanego doświadczenia i na stanowiska sędziowskie w sądzie okręgowym, apelacyjnym, a także w Sądzie Najwyższym mogli być mianowani sędziowie bez praktyki orzeczniczej. Poprzez takie działania rząd dawał sygnały, że „szykuje się okres rugów, analogicznych do tych, jakie przeprowadzono w administracji”⁷⁶. Mogilnicki wyraził nadzieję, że sędziowie mają „głęboko wszczepione poczucie niezawisłości” i nie da się na nich wpływać tak jak na urzędników administracji⁷⁷.

2.4. Sąd Najwyższy

Dla Mogilnickiego, sędziego Sądu Najwyższego, podstawowe znaczenie miały przepisy regulujące działalność tego właśnie sądu. Regulamin sądu i podmiot go określający miał istotne znaczenie dla funkcjonowania sądu. Pusp przewidywało, że Sąd Najwyższy sam tworzył regulamin swego urzędowania. Jednak przepisy przyznały ministrowi prawo do ustalania liczby izb tego sądu, co Mogilnicki uznał za bardzo niebezpieczne. W ten sposób minister mógł zwolnić prezesa danej izby przez jej formalną likwidację, a następnie powołać nową, mianując na prezesa wybraną przez siebie osobę (art. 275 § 1 pusp). Taka zmiana organizacyjna byłaby pozorna, a efekt przeniesienia prezesa danej izby w stan spoczynku jak najbardziej realny.

Przed wejściem w życie pusp na podstawie obowiązującej wówczas tabeli uposażeń wnioskowano, że pierwszy prezes Sądu Najwyższego zajmował pozycję równą Prezesowi Rady Ministrów⁷⁸. Natomiast symbolem równorzędności pierwszego prezesa Sądu Najwyższego oraz ministra sprawiedliwości wprowadzonym w rozporządzeniu była równorzędność ich wynagrodzeń⁷⁹. Oprócz tego Mogilnicki zwrócił uwagę na wprowadzenie dalej idących zmian w przepisach prowadzących do nadrzędności ministra sprawiedliwości, który wyrażał zgodę na urlop oraz zwolnienie od zajęć pierwszego prezesa SN (art. 114 pusp).

3. Proponowane zmiany Prawa o ustroju sądów powszechnych

Mogilnicki mimo krytycznej analizy pusp docenił, że rozporządzenie stanowiło fundament ujednolicenia polskiego sądownictwa, ale należało w nim dokonać niezbędnych poprawek⁸⁰. Dlatego zaproponował wiele nowelizacji do rozporządzenia.

⁷⁶ Ibidem, s. 40.

⁷⁷ Ibidem.

⁷⁸ D. Malec, *O niezawisłości sędziowskiej...*, s. 456–457.

⁷⁹ Ibidem, s. 28.

⁸⁰ Ibidem, s. 42. A. Mogilnicki porównał obowiązujące rozporządzenie do pałacu Staszica na Krakowskim Przedmieściu w Warszawie, który został przez rządy rosyjskie przebudowany w latach 1892–1893 przez architekta W. Pokrowskiego w stylu bizantyjsko-ruskim. Nie wymagał on zburzenia, by odzyskać dawną świetność, tylko usunięcia dodanych ozdób. Dlatego rozporządzenie wyma-

Obsadzanie stanowisk w sądach stanowiło kluczowe zagadnienie dla Mogilnickiego. Uznał on, że sędziowie grodzcy powinni, tak jak pozostali sędziowie (Sądu Najwyższego, apelacyjni, okręgowi), być mianowani przez prezydenta na wniosek ministra sprawiedliwości, a nie przez ministra (art. 90 § 3 pusp). Według niego należało zlikwidować konkursy, a zgromadzenie ogólne danego sądu powinno przedstawiać trzech kandydatów na konkretne stanowisko (art. 91–96 pusp), spośród których minister byłby zobligowany do przedstawienia jednego do nominacji. Natomiast prezesi i wiceprezesi sądów (art. 97 pusp) powinni mieć pięcioletnie doświadczenie na stanowisku sędziego lub prokuratora (97 pusp). Celem była eliminacja dowolności w obsadzaniu wskazanych stanowisk przez ministra. Mogilnicki postulował także ograniczenie uprawnień prezesów sądów apelacyjnych w zakresie wyznaczania sądów przysięgłych i przekazanie tej kompetencji zgromadzeniu ogólnemu sądu (art. 25 pusp). Zaproponowane zmiany przewidywały likwidację kolegium administracyjnego i zastąpienie go zgromadzeniem ogólnym (art. 48 pusp), a także uznanie, iż postanowienia lub opinie zgromadzeń ogólnych sądów są wiążące dla kierownika danego sądu (art. 51 pusp).

Wprowadzona w pusp możliwość przenoszenia sędziów bez ich zgody na inne miejsce lub w stan spoczynku mogła według Mogilnickiego spowodować nieograniczony wpływ na ich wyroki. Podkreślił, że wszystko oczywiście zależało od danego sędziego, jego wewnętrznego poczucia niezawisłości, lecz w przypadku sądów niższych instancji (sędziów grodzkich) mogło mieć wielką siłę oddziaływania. Propozycje zmian dotyczyły likwidacji możliwości przenoszenia w stan spoczynku sędziów Sądu Najwyższego oraz sędziów sądu apelacyjnego w określonym czasie od momentu wejścia w życie rozporządzenia (art. 284 pusp). Przywrócić należało także stosowanie zawieszonych na pięć lat art. 85–87 pusp, które określały wymogi dla kandydatów na sędziów sądów okręgowych, apelacyjnych oraz Sądu Najwyższego. W zakresie praw i obowiązków należało dokonać zmiany organu udzielającego zgody na urlop z kolegium administracyjnego na zgromadzenie ogólne właściwego sądu, a w stosunku do prezesów sądów apelacyjnych z ministra sprawiedliwości na pierwszego prezesa Sądu Najwyższego. Celem tych zmian było ograniczenie możliwości wpływu na terminy urlopów sędziów, a przez to na ich wyrokowanie.

Ponadto Mogilnicki proponował ograniczenie wpływu ministra i prezesów sądów na uchylanie zarządzeń wydawanych przez sądy w trybie art. 72 pusp. Było to podyktowane brakiem wskazania kryteriów ich oceny, co wprost godziło w niezawisłość sędziów. Sądowi bezpośrednio wyższemu Mogilnicki chciał przyznania uprawnienia do uchylania zarządzeń niezgodnych z prawem lub regulaminem⁸¹.

gało nowelizacji, a nie należało go uchylać w całości. M. Palewicz, „Palac Staszica” w Warszawie. Zarys historii budowy, przebudowy i odbudowy, Warszawa 1932. Ponadto przedstawił propozycje zmian Prawa o ustroju sądów powszechnych, które zapewniłyby realizację zasady niezawisłości sądów.

⁸¹ A. Mogilnicki, *Niezawisłość sędziów...*, s. 43.

Kolejny atrybut zasady niezawisłości to zachowanie tajemnicy sędziowskiej, od której zgodnie z rozporządzeniem mógł zwolnić sędziego jedynie minister. Przepis ten był wyrazem ogromnego zaufania do egzekutywy i deprecjonowania znaczenia sądów. Jak napisał Ignacy Kondratowicz: „Paradoksalnie [...] kodeks karny i kodeks postępowania karnego oparte zostały na niemal bezgranicznym zaufaniu do sądu, ustrój zaś sądowy – na jaskrawej nieufności do sędziów”⁸². Nowelizacja Mogilnickiego przyznała prawo zwalniania sędziów od zachowania tajemnicy tylko sądom.

Rozporządzenie obniżyło również rangę Sądu Najwyższego i jego pierwszego prezesa. W związku z tym Mogilnicki postulował przywrócenie uprawnienia do ustalania liczby izb w Sądzie Najwyższym zgromadzeniu ogólnemu tego sądu. Liczba izb powinna wynosić dwie lub trzy. Ponadto pierwszy prezes Sądu Najwyższego w zakresie wniosku o urlop oraz zwolnienia z zajęć powinien jedynie zawiadamiać ministra, a nie starać się o jego zgodę⁸³.

Zakończenie

Wprowadzenie w 1929 r. przepisów ograniczających niezawisłość sędziowską stanowiło wyraz podporządkowania sędziów *de facto* i *de iure* władzy wykonawczej. Jak napisał Grzegorz Ławnikowicz: „przekonanie sędziego o postawieniu go w warunkach zapewniających komfort bycia niezawisłym stanowi warunek *sine qua non* niezawisłego wyrokowania”⁸⁴. Jednak przepisy rozporządzenia nie dawały sędziom tego komfortu. Przeprowadzona przez Mogilnickiego krytyczna analiza Prawa o ustroju sądów powszechnych spotkała się z pozytywnym odbiorem⁸⁵. Sędzia Zygmunt Sitnicki napisał, że zaproponowane zmiany ustawodawcze powinny „jak najszybciej stać się ustawą”⁸⁶. Wyraził nadzieję, że projekt zmian będzie w niedługim czasie przedmiotem głosowania Sejmu, że żadne stronnictwo polityczne nie będzie przeciwne, nawet rząd przychyli się do wprowadzenia proponowanych nowelizacji. Kluby parlamentarne w złożonych projektach wprowadziły zaproponowane przez Mogilnickiego zmiany w rozporządzeniu. Związek Parlamentarny Polskich Socjalistów (ZPPS) oraz Klub Narodowy (KN) złożyły odpowiednie wnioski⁸⁷. Jak pisał

⁸² I. Kondratowicz, *Niebezpieczne prądy*, „Gazeta Sądowa Warszawska” 1936, nr 27–28, s. 421.

⁸³ A. Mogilnicki, *Niezawisłość sędziów...*, s. 45.

⁸⁴ G. Ławnikowicz, *Idea niezawisłości...*, s. 385.

⁸⁵ Z. Sitnicki, *Uwagi o ustroju sądów powszechnych*, „Gazeta Sądowa Warszawska” 1928, nr 28, s. 439–440.

⁸⁶ Ibidem, s. 439.

⁸⁷ G. Ławnikowicz, *Idea niezawisłości...*, s. 264. ZPPS złożył wniosek 24 kwietnia 1928 r., druk sejmowy nr 42; sprawozdanie stenograficzne z 7. posiedzenia Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 24 kwietnia, l. 36, KN złożył wniosek 31 października 1928 r., druk sejmowy nr 25, spra-

Grzegorz Ławnikowicz: „fakt, że do nowelizacji w ogóle doszło, był niemałą zasługą sędziów, w szczególności J. Jamontta i A. Mogilnickiego. To oni podjęli się trudu przekonania parlamentarzystów o ułomnościach rozporządzenia prezydenta”⁸⁸.

Nowela do Prawa o ustroju sądów powszechnych z dnia 4 marca 1929 r. uchylili przepisy dotyczące przenoszenia sędziów Sądu Najwyższego i sądów apelacyjnych bez ich zgody w inne miejsce lub w stan spoczynku w tzw. okresie organizacyjnym. Wprowadziła też zasadę, że zmiana granic okręgu czy siedziby sądu nie mogła być połączona z przeniesieniem sędziego bez jego zgody w stan spoczynku lub na inne miejsce służbowe. Zmiany przyniosły także ograniczenie uprawnień kolegiów administracyjnych na rzecz zgromadzeń ogólnych sądów. Właśnie te cechy rozporządzenia, które dawały przewagę „czynnika administracyjnego” nad sądami były najbardziej negatywnie oceniane przez Mogilnickiego⁸⁹. Jednak „zwycięstwo [...] z rządem było pozorne”, ponieważ zmiany nie uchroniły od pozbawienia stanowisk Mogilnickiego czy Seydy⁹⁰. Uwagi i propozycje zmian zaproponowane przez Mogilnickiego w rozporządzeniu, a następnie dokonane na ich podstawie zmiany pusp okazały się dla sądów tylko „pyrrusowym zwycięstwem”⁹¹. Kolejna nowelizacja rozporządzenia z 1932 r. zwiększyła ponownie możliwość wpływu władzy wykonawczej na obsadę stanowisk sędziowskich, dała prawo przenoszenia sędziów wszystkich sądów bez ich zgody na równorzędne stanowisko lub w stan spoczynku⁹². Doszło powtórnie do złamania kluczowej zasady niezawisłości sądownictwa i propozycje *de lege ferenda* wyrażone przez Mogilnickiego w 1929 r. były nadal aktualne.

BIBLIOGRAFIA

Komisja Kodyfikacyjna

- Komisja Kodyfikacyjna Rzeczypospolitej Polskiej, Dział Ogólny*, Warszawa 1920, t. I, z. 1.
Komisja Kodyfikacyjna Rzeczypospolitej Polskiej, Dział Ogólny, Warszawa 1921, t. I, z. 3.
Komisja Kodyfikacyjna Rzeczypospolitej Polskiej, Dział Ogólny, Lwów 1925, t. I, z. 2.
Komisja Kodyfikacyjna Rzeczypospolitej Polskiej, Podkomisja ustroju sądownictwa, Lwów 1925, t. I.

wzwanie stenograficzne z 26. posiedzenia Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 31 października 1928 r., I. 19.

⁸⁸ Ibidem.

⁸⁹ D. Malec, *O niezawisłości sędziowskiej...*, s. 456.

⁹⁰ D. Malec, *Pierwsza nowelizacja rozporządzenia Prezydenta RP z dnia 6 lutego 1928 r. – prawo o ustroju sądów powszechnych w debacie sejmowej w 1928 r. Wybrane zagadnienia*, „*Studia Iuridica Lublinensia*” 2016, nr 3, s. 612.

⁹¹ G. Ławnikowicz, *Idea niezawisłości...*, s. 264.

⁹² Ograniczenie dotyczyło okresu od 27 sierpnia do 31 października 1932 r.

Akty prawne

- Dekret z dnia 8 lutego 1919 r. w przedmiocie ustroju Sądu Najwyższego (Dz.P.P.P Nr 15, poz. 199).
- Dziennik Urzędowy Departamentu Sprawiedliwości Ministerstwa Sprawiedliwości Tymczasowej Rady Stanu Królestwa Polskiego, 1917 nr 6 (4 XI), Okólnik nr 22.
- Przepisy tymczasowe o urządzeniu sądownictwa w Królestwie Polskim (Dz.Urz. Departamentu Sprawiedliwości Tymczasowej Rady Stanu Królestwa Polskiego z dnia 19 sierpnia 1917 r. Nr 1, Dział 1, poz. 1).
- Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 24 grudnia 1928 r., regulamin ogólny wewnętrznego funkcjonowania sądów apelacyjnych, okręgowych i grodzkich (Dz.U. Nr 104, poz. 935).
- Rozporządzenie Prezydenta z dnia 10 maja 1927 r. o prawie prasowym (Dz.U. Nr 45, poz. 398).
- Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 6 lutego 1928 r. Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz.U. Nr 12, poz. 93).
- Ustawa z dnia 3 czerwca 1919 r. o Komisji Kodyfikacyjnej (Dz.P. Nr 44, poz. 315).
- Ustawa z dnia 17 marca 1921 r. Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej (Dz.U. Nr 44, poz. 267).

Sprawozdania

- Sprawozdanie stenograficzne z 179 posiedzenia Sejmu Ustawodawczego 1920 r., l. 32–33, 42.

Opracowania

- Dyakowska M., *Realizacja zasady trójpodziału władzy w Konstytucji Marcowej*, „Teka Komisji Prawniczej PAN Oddział w Lublinie” 2013, nr 9, s. 27–47.
- Grodzicki S., *Komisja Kodyfikacyjna Rzeczypospolitej Polskiej*, „Czasopismo Prawno-Historyczne” 1981, t. 33, z. 1, s. 47–82.
- Grudzińska A., *Przestępczość dzieci w myśli prawnej Aleksandra Mogilnickiego*, Lublin 2025.
- Jamontt J., *Historia i krytyka rozporządzenia o ustroju sądów powszechnych*, Warszawa 1928.
- Jastrzębski R., *Realizacja postanowień Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 17 marca 1921 roku w zakresie wymiaru sprawiedliwości*, „Krakowskie Studia z Historii Państwa i Prawa” 2023, z. 2, s. 203–235.
- Kondratowicz I., *Niebezpieczne prądy*, „Gazeta Sądowa Warszawska” 1936, nr 27–28, s. 417–421.
- Korobowicz A., *Sądownictwo Królestwa Polskiego 1876–1915*, Lublin 1995.
- Krzemiński Z., *Udział adwokatów w pracach kodyfikacyjnych* [w:] D. Trapkowska (red.), *Tworzenie prawa w Polsce. Tradycja i współczesność, Studia i materiały*, Warszawa 2000.
- Krzyżanowski L., *Sądownictwo powszechne w II Rzeczypospolitej (1917–1939). Założenia organizacyjne, budowa struktur, funkcjonowanie*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego” 2020, z. 4, s. 245–259.
- Ławnikowicz G., *Idea niezawisłości sędziowskiej w porządku prawnym i myśli prawniczej II Rzeczypospolitej*, Toruń 2009.

- Malec D., *O niezawisłości sędziowskiej w drugiej Rzeczypospolitej. Uwagi na marginesie pracy Aleksandra Mogilnickiego Niezawisłość sędziowska w nowym ustroju sądowym* [w:] A. Li-tyński, M. Mikołajczyk, T. Adamczyk, A. Drogoń, W. Organiściak (red.), *Państwo, prawo, społeczeństwo w dziejach Europy wschodniej*, Katowice–Kraków 2009, s. 451–458.
- Malec D., *Pierwsza nowelizacja rozporządzenia Prezydenta RP z dnia 6 lutego 1928 r. – prawo o ustroju sądów powszechnych w debacie sejmowej w 1928 r. Wybrane zagadnienia*, „Studia Iuridica Lublinensia” 2016, nr 3, s. 599–616.
- Malec D., *Sąd Najwyższy w latach 1917–1939* [w:] A. Korobowicz (red.), *Sąd Najwyższy Rzeczypospolitej Polskiej. Historia i współczesność. Księga jubileuszowa 90-lecia Sądu Najwyższego 1917–2007*, Toruń 2007, s. 121–189.
- Malec D., *Sądy w Konstytucji marcowej. Uwagi z okazji 100 rocznicy uchwalenia Konstytucji z 17 marca 1921 r.*, „Przegląd Konstytucyjny” 2021, nr 2, s. 5–28.
- Materniak-Pawłowska M., *Struktura polskich sądów powszechnych w latach 1917–1928*, „Czasopismo Prawno-Historyczne” 2001, t. 53, z. 1, s. 275–285.
- Materniak-Pawłowska M., *Ustrój sądownictwa powszechnego w II Rzeczypospolitej*, Poznań 2003.
- Mądrzak H., *Stefko Kamil* [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. XLIII, Kraków 2003, s. 269–271.
- Mogilnicki A., *Niezawisłość sędziów w nowym ustroju sądowym*, Warszawa 1928.
- Mogilnicki A., *Sędzia a urzędnik*, „Gazeta Sądowa Warszawska” 1931, nr 9, s. 115–117.
- Mogilnicki A., *Wspomnienia*, Warszawa 2008.
- Mohyluk M., *Prawo o ustroju sądów powszechnych II Rzeczypospolitej*, Białystok 2004.
- Nowicki K., *Niezależność sądu oraz niezawisłość sędziowska w sprawach karnych w okresie rządów autorytarnych i totalitarnych w Polsce*, „Studia nad Autorytaryzmem i Totalitaryzmem” 2021, nr 2, s. 391–401.
- Palewicz M., *„Pałac Staszica” w Warszawie. Zarys historii budowy, przebudowy i odbudowy*, Warszawa 1932.
- Pol K., *Poczet prawników polskich*, Warszawa 2000.
- Sitnicki Z., *Uwagi o ustroju sądów powszechnych*, „Gazeta Sądowa Warszawska” 1928, nr 28, s. 439–440.
- Szczygielski W., *Aleksander Mogilnicki* [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. XXI, Wrocław 1976, s. 559–562.
- Szeruda J., *Jakub Glass* [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. VIII, Wrocław 1959–1960, s. 34–35.
- Szyszkowski W., *Rymowicz Zygmunt* [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. XXXIII, Wrocław–Warszawa–Kraków 1991–1992, s. 531–532.
- Wisłocki J., *Ettinger Mieczysław* [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. VI, Kraków 1948, s. 315–316.

PRINCIPLES OF THE JUDICIAL SYSTEM IN THE VIEWS OF ALEKSANDER MOGILNICKI (1926–1929)

Abstract

The article aims to present and analyse Aleksander Mogilnicki's position on the principles of the judicial system in the years 1926–1929. Mogilnicki was a member of the Codification Commission for the Judicial System and wanted to create regulations that would most

profoundly express, specify, and safeguard the principles of independence, irremovability, and non-transferability of judges. The first part presents the principles of the judicial system contained in the March Constitution of 1921, i.e., the independence and non-transferability of judges. However, the 1928 Law on the Judicial System did not fully implement these principles. Mogilnicki criticised the provisions which, in reality, gave more powers to the executive than to the judiciary. At the same time, he presented proposals to amend the provisions in order to implement the principle of judicial independence and increase the influence of general assemblies of judges on the courts. Despite temporary changes in the law made in March 1929, which gave certain guarantees to judges, such as non-transferability, 1932 brought further restrictions.

Keywords: independence, judiciary, Aleksander Mogilnicki, non-transferability of judges, executive